

**Szkoleniowiec Cagliari Calcio - Massimo Ficcadenti stanął w obronie drużyny AS Roma, która przegrała wczoraj na Stadio Olimpico z teamem Rossoblu 1-2. Fakt porażki Stołecznych w pierwszym spotkaniu tegorocznych rozgrywek Serie A sprawiło, że na opiekuna rzymian - Luisa Enrique po raz kolejny "spadła" fala krytyki.**

- To nie było zwyczajne zwycięstwo. Chcieliśmy wygrać i zrobiliśmy wszystko co w naszej mocy, by tego dokonać. Posiadamy tożsamość. W tym sezonie będziemy walczyć z meczu na mecz. W pierwszej połowie, spotkanie było wyrównane. W drugiej części Roma natarła, jednak po kilku próbach naszego przeciwnika, to my zdobyliśmy gola. W tym momencie wszystko stało się łatwiejsze, co więcej, Giallorossi grali w dziesiątkę. Luis Enrique posiada odmienny styl i chce do wdrożyć do drużyny. We Włoszech jest inna mentalność. Musi przystosować się do poszczególnych charakterystyk piłkarzy, a zawodnicy, do jego filozofii i metod. Bardzo ciężko uczynić to w ciągu dwóch miesięcy. Niekiedy potrzeba do tego nawet lat. - zakończył Ficcadenti.

Autor: kuba